

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt nroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.



Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

EMIONA RZYMSKIE
Jutro NMP. Snieżnej.

EMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Chleboshaw.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumur w miarce Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Reaumur	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różn uwagi
6:27	6, 469	+ 9, 5	4, 28	ZPI Zachodni słaby	Pogoda	Mgła
2	6, 466	16, 8	4, 03	„ słaby	Pogoda z Chmurami	
10	6, 493	12, 1	4, 64	„ słaby	Pogoda	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Na dniu 1 Sierpnia b. r. odbyło się w Se-zaczie Rządzącym posłuchanie dane JW. d'Engelhardt Rezydentowi, w miejsce odwołanego na własne żądanie JW. Radzcy Legacyi de Hartmannu, z. strony Najjaśniejs. Króla Pruskiego wspaniałego kraju W. M. Krakowa Współ-Protektora tutaj wysłanemu, który składając list własnoręcznie przez N. Pana podpisany, zawierzytelniający go w charakterze Rezydenta przy Rządzie Wolnego Miasta Krakowa, oznajmił Senatowi z polecenia wspomnianego Monarchy zawsze życzliwe chęci Jego Królewskiej Mości ku pomyślności tegoż kraju; na co znowu Naczelnik Rządu tutejszego stósownie odpowiadając, wynurzył acznie nieograniczonej wdzięczności, z jaką Senat nowy ten dowód nieprzerwanój troskliwości N. Pana przyjmuje, ile że w wyborze tym upatruje utrwalenie swobód, z najwyższej łaski Najjaśniejszych protegujących Dworów krajowji temu n-danych.

Wiadomości zagraniczne.

Paryż 18 Lipca.

Izba parów zatwierdziła dziś budżet wydatków; z 98 głosów 88 było za, a 10 przeciw nie-

mu. Rozprawy nad niektórymi miejscowemi projektami do praw nie przedstawiały nic interesującego. Jak słychać izba parów nie zajmie się już na tegorocznych posiedzeniach projektem do prawa o kolejach żelaznych z Orleans do Tours i z Avignon do Marsylii. Gabinet miał się zupełnie zgodzić na to odroczenie, i uni nawet utrzymują, że starał się sam nakłonić do tego izbę.

Z obszernych raportów dzienników względem oświadczeń pana Guizot, udzielonych w izbie parów w przedmiocie położenia Francji w obec wypadków hiszpańskich, potrzeba jeszcze nieco wspomnieć. »Nie licząc nawet osobistej zasługi, powiedział minister względem zachowania się sprawującego interesa franczkie w Hiszpanii księcia Glücksberg, nie licząc roztropności i dzielności, które ten dyplomata w swoich trudnych misyjach okazał, są chwile, to wie każdy rozsądny człowiek, gdzie nieczynność i spokojne oczekiwanie jest najpewniejszym środkiem powodzenia. (Kilkunastu parów zwróciło się w tym miejscu z powinszowaniem do księcia Decases, ojca księcia Glücksberg.) My względem Hiszpanii pozostaliśmy zawsze wierni, tej równie prawej jak przecznej polityce, aż do dnia dzisiejszego. Wstrzymujemy się od wszelkiego działania, wszelkiego bezpośredniego lub pośredniego wdawania się w wewnętrzne sprawy i spory Hiszpanii. To jest teraz

więcej niż kiedykolwiek polityką króla francuzkiego; to postępowanie, powtarzam, opiera się równie na prawości jak na roztropności; i wszystko co w tym przedmiocie w Madrycie, Londynie i Paryżu, mówią i drukują, jest zupełnie fałszywemi potwarzem. (Bardzo dobrze). Kto z niejaką przynajmniej uwagą postępował za dramą wypadków tego świata, łatwo pojmie, że to wszystko co we Francyi i Hiszpanii dzieje się, może dziać się bez zupełnego współdziałania rządu francuzkiego. Nie dawną jeszcze widzieliśmy zbiega, Ludwika Bonaparte, jak na jąd i uzbroid w Anglii statek, wyprawił się do Francyi i wylądował na jej brzegach, a to wszystko stało się bez wiedzy a tem bardziej współdziałania rządu w którego kraju on mieszkał. Podobne fakta, jeszcze ważniejsze niż te o których w obecnej chwili jest mowa, mogą się odbywać, chociażby rząd w którego kraju mają miejsce, nie przekroczył bynajmniej praw rzetelności i uszanowania dla prawa narodów. Dość już powiedziałem względem Hiszpanii, nie potrzebuję nic dodawać.

— Londyn 18 Lipca —

W południowem hrabstwie Stafford znowu okazuje się wielkie wzbrzenie między robotnikami w kopalniach i hutach żelaznych, albowiem wielkie niżenie wartości żelaza, zmusza właścicieli do zaniechania robót, albo niżenia coraz bardziej zapłaty robotników. W tym celu podali oni rządowi memorjał, i w środę mają mieć konferencyę z sir Robertem Peel. Ale ponieważ saminie wiedzą środka zaradczego, nie można przeto spodziewać się żeby minister mógł im poradzić. Głównym powodem złego jest to, że kiedy budowa wielu kolei żelaznych podniosła wartość żelaza, setni spekulanci otwierali kopalnie i zakładali piece, które tysiącom robotników zatrudnienie i zarobek dawały, a teraz kiedy koleje już prawie wszędzie są gotowe, ten przybył kopalni i hut stał się zbytecznym.

— Madryt 17 Lipca —

Tutejszy komendant wojenny brigadier Lemmerie, który udał się do generała Aspiroz aby się z nim układać, miał od niego otrzymać w odpowiedzi, że wszelkie układy są niepodobne, albowiem miasto może tylko wybrać między zdaniem się na łaskę albo przystąpieniem do pronunciamienta, przez szacunek dla królowej, nie chce on uderzać na miasto, i nieprzezwzięmie żadnych nieprzyjacielskich kroków, dopókiby nie usiłowało uprowadzić królowej. Po otrzymaniu tej odpowiedzi, władze postanowiły przystąpić do ostatecznych środków; ajuntamien-

to ogłosiło się nieustającym, wszyscy urzędnicy którzyby się nie udali na swoje stanowiska skoro zabrzmi generał marsz, mają być usuniętemi; imiona członków milicyi narodowej, którzy na wezwanie do broni nie staną w swoich kompaniach, będą w *Gaceta* ogłoszone; każdemu żołnierzowi milicyi pieszej przeznaczoną jest gratyfikacya dzienna 5 realów, a z jazdy i artyleryi 10 realów; wszystkie sklepy, w których przedaje się chleb i wszelkie inne artykuły żywności, mają być otwarte od wschodu słońca do godziny 11 wieczorem. Piekarze mają piec więcej chleba niż zwykle i sąsiednie wioski otrzymały rozkaz, przysyłania do stolicy jak największej ilości chleba. Pan Mendizabal rozkazał dyrektorowi skarbu, żeby 3 miliony realów oddał do rozporządzenia ajuntamienta.

Z drugiej strony przedsięwzięto także środki bronienna przystępów do miasta. W głównych punktach na północy i zachodzie miasta, postawiono baterie, a w środkowym punkcie przy Puerta del Sol stoi bateria rezerwowa.

Generał Aspiroz wykonał półkolowe poruszenie pod murami Madrytu, aby zająć drogę Alcala, którą generał Narvaez postępuje. Wiadomość, że ten ostatni przybył już do Guadalajara, sprawiła tu największe zamieszanie. Przy wspomnianem poruszeniu generała Aspiroz, tyralierowie obu stron wystrzelili kilka razy, co jednak spowodowało tylko kilka lekkich ran i nie przeszkodziło generałowi Aspiroz wykonać zamierzony obrot.

Uwięziono już tu kilka osób. Lud wszędzie zdaje się upatrywać zdrajców i kilku milicantów, których miano w podejrzeniu, że chcą przejść do generała Aspiroz, zelżono na ulicy i z trudem mogli ująć wściekłości pospólstwa.

Dzienniki przychylnie rejentowi udają największe zaufanie w pomyślnym rezultacie walki, i wynajdują najrozmaitsze wiadomości o stanie prowincyi, których natURALNIE niktskontrolować nie może. Te dzienniki, których wydawanie zostało zakazane, przez niejaki czas posyłały swoim abonentom krótkie buletyny z najnowszemi wiadomościami, wstrzymując się od wszelkich uwag; ale zostały zmuszone do zaniechania i tej publikacyi, ponieważ gubernator wojenny wydał postanowienie; mocą którego każdy, kto by ogłaszał niepokojące wiadomości, względem których możnaby obawiać się, że mogą wywolać niekarność albo dezercję wszeregach obrońców ojezyny i tronu, ma być stawiony przed sądem wojennym.

Mówią o manifestie królowej Krystyny który z Paryża posłany został do Hiszpanii dla podania go tu do wiadomości publicznej. Kró-

lowa jak zapewniają, oświadcza w tym mani-
fście, że już nie chce objąć ani rejencyi, ani
opieki nad królową Izabellą; że zrzeka się tego
obojga najuroczyściej; że prosi tylko hiszpanów
aby nad tronem i życiem jej córek czuwali al-
bowiem one wystawione są na największe nie-
bezpieczeństwo; że wtedy tylko chce powrócić
do Hiszpanii, gdy królowa Izabella obejmie rządy
i udzieli jej na to pozwolenie.

Valencya 12 Lipca. Pułkownik don Antonio Baul donosi jancie, że w dniu 11 przed
świtem, uda się w pochód dla zajęcia Chinchilla
i Albacete.

Podług najnowszych raportów, Espartero z
Balazete udał się dalej wstecz ku Andaluzyi.
Jeden korpus, który rejent oddzielił od swego
wojska, i wysłał w kierunku Madrytu, rozpro-
szył się zupełnie; wielu oficerów tego korpusu,
przybyło tutaj. Wszystkie wiadomości są po-
myślne dla powstania. Jenerał Narvaez postę-
puje przez Guadalajara pod Madryt.

Barcelona 14 Lipca. Jenerał Castro przybył
tu wczoraj wieczorem z Lerida. Bataliony ru-
chomiej milicyi, które znajdowały się w okolicy
Leridy zostały odesłane do swoich miejsc zamie-
szkania. Przeszło 4.000 milicyi narodowej z
Barcelony, wyruszyło wczoraj do głównej kwa-
tery, aby zluzować takąż liczbę milicyi z in-
nych okręgów księstwa.

Junta rozpięła przymuszoną pożyczkę 4
milionów, *Impartial* donosi w swoim dzisiej-
szym numerze, że junta przedsięwzięła energij-
czne środki ku ściągnięciu tej pożyczki; pochwa-
ła on to postanowienie, ponieważ wszedłszy na
drogę rewolucyi, trzeba rewolucyjnych środków
używać.

Dziś z rana jenerał don Pedro Maria Pa-
stor, który został mianowany jenerał gubernato-
rem prowincyi Leridy, wyjechał stąd udając się
na swoje stanowisko.

Paryż 19 Lipca. Wczorajsze podanie tu-
tejszej *Presse* względem buntu, który w dniu 8
miał wybuchnąć między piechotą armii rejenta
w Balazete, i który miał go zmusić do szyb-
kiej ucieczki z jazdą, znajduje zupełne zaprze-
czenie w raporcie ministra wojny jenerała No-
gueras, datowanym z Bouillo 9 b. m. Podług
tego raportu, Espartero poprzedniego dnia z ca-
łym swoim korpusem, którego duchowi jenerał
Nogueras, największe pochwały udziela, poma-
szerował z Balazete do Lezuza, i w dniu 9
z rana z tego ostatniego miejsca wyruszył do Bo-
uillo. Rejent podług urzędowych zapewnień
ministra wojny, wszędzie przyjmowany jest z
największymi oznakami radości, illuminacyami
i odgłosem dzwonów. Względem dalszego pla-

nu operacyi Espartera, raport jenerała Nogue-
ras nie podaje żadnych wskazówek, ale *Espectador*
daje do zrozumienia — nie wiemy na
jakićj zasadzie — że Espartero zamierza zca-
łą siłą jaką ma do rozrządzenia, odwrócić się
do Madrytu. Tu tymczasowo przedsięwzięto
rozmaite środki obrony, a mianowicie rozporzą-
dzenia w celu zabezpieczenia pałacu królewskie-
go przeciw wszelkiemu zamachowi, i gwardya
narodowa w dniu 12 prawie przez cały dzień
stała pod bronią.

Usposobienie w stolicy Hiszpanii zdaje się
być ciągle zupełnie pomyślnem dla rządu i re-
jenta. Królowa, która w dniu 11 odbywała
przejażdżkę po ulicach miasta, była jak zwykle
witana przez lud z okrzykami radości. Jene-
rał Aspiroz jeszcze w dniu 12 miał swoją głów-
ną kwatery w Galpagar, dokąd wkroczył dnia 9
i skąd forpocztę swoje posunął aż pod letni pa-
łac króleski El Pardo. W dniu 10 gubernator
wojenny Madrytu pułkownik Lemerie udał
się do jenerała Aspiroz aby dowiedzieć się od
niego, co on istotnie zamierza przeciw Madry-
towi. Jenerał Aspiroz odpowiedział na przed-
łożone mu w tym względzie zapytania, że Ma-
dryt ma albo poddać się na łaskę, albo ogłosić
pronucliamiento; że z resztą przez nszanowa-
nie dla królowej, nieprzedsięwzięcie żadnych
nieprzyjacielskich kroków przeciw miastu, je-
śliby nie usiłowano uprowadzić królowę. Co
władze madryckie w skutku tych oświadczeń
przedsięwzięły nie jest wiadomym; ale podług
wszystkiego tego co dowiadujemy się o duchu
i postawie gwardyi narodowej madryckiej, zda-
je się ona nie być skłonna zgodzić się na przed-
stawiony przez jenerała Aspiroz wybór. Do-
wódcy batalionów gwardyi narodowej, na przed-
stawione im przez jenerała kapitana zapytanie,
oświadczyli swoje najzupełniejsze zadowolenie
środków przedsięwziętych z powodu ogłoszenia
stanu oblężenia.

Paryż 18 Lipca. Ostatnie moje raporta
względem postępu wypadków w Hiszpanii, po-
twierdzone zostały częścią przez ogłoszone przez
rząd depesze telegraficzne, częścią zaś przez
prywatne korespondencye naszych ministerjal-
nych dzienników. Podług bardzo rozchodzącej
się dziś na giełdzie pogłoski, miało przyjść do
walki między załogą Madrytu i wojskiem jene-
rała Aspiroz, w skutku której przednia straż
tego ostatniego cofnęła się. Zerząd otrzymał
drogą telegraficzną wiadomość, iż pod murami
Madrytu zagrzyniały działa, to zdaje się nie u-
legać wątpliwości. Osoby uchodzące za dobro-
zawładamiane, utrzymują że właściwej walki
nie było, tylko że tyraljery Aspirosa pod samo-

miasto podsunęły się, ale przez kilka kul działowych które przeciw nim z murów miasta wyrzucono; zostali zmuszonymi do odwrotu. Jenerał Aspiroz czekał jeszcze przybycia Narvaeza i jego wojska, aby ściśle zamknąć stolicę i głodem przymusić ją do poddania się. Równina na której położony jest Madryt jest pusta i dzika, żywność z daleka musi być sprowadzona. Potrzeba tylko na kilka dni odciąć na dowóz żywności, aby zmusić stolicę do kapitulacji.

Jak telegraf doniósł wczoraj wieczorem Narvaez w dniu 15 stanie zapewne pod Madrytem, kiedy tymczasem Zurbano który spieszy na odsiecz stolicy, ledwie 17 albo 18 może tam przybyć, jeśli po drodze nie spotka przedniej straży jenerała Serrano, co by zmusiło go do powolniejszego postępowania w marszu ku Madrytowi. Korpus wojska Serrano podzielony jest na trzy dywizye, z których pierwszą dowodzi znany pułkownik Prim, drugą pułkownik Jose Concha, (brat jenerała tegoż nazwiska i zaślubiony z siostrą małżonki Espartera.) a trzecią jenerał don Fernando Cordova, (brat byłego naczelnego wodza armii krystynoskiej.) Spodziewać się można, że wojsko Serrano, przelnie zupełnie Zurbanowi drogę do Madrytu.

Kiedy rząd nasz, który w ostatnich czasach przy ogłoszeniu wiadomości o Esparterze okazywał się bardzo wstrzemięźliwym, wczoraj wieczór doniósł, że on udaje się do Kadyxu, nie można już prawie wątpić, że posiada pewność, że Espartero z tego miasta wsiądzie na pokład jakiego okrętu.

W czorajszym liście napomknęliśmy, dokąd rejent jak się zdaje zamierza schronić się opuściwszy Hiszpanię. Rejent ma już tylko obecnie eskortę trzech szwalronów, i obawiać się należy żeby nie wpadł w ręce jenerała Concha, nim się dostanie do Kadyxu. Jak słychać rozmajci jenerałowie powstańców wykonali ślub, że każą bez żadnego procesu rozstrzelać rejenta, jeśli wpadnie w ich ręce żywy. Na usprawiedliwienie tej surowości ma służyć kodex wojskowy hiszpański, który stanowi że jenerał hiszpański, któryby wezwany przez swój rząd,

wzbronił się wyruszyć w pole, przeciw jakiemu bądź powstaniu ludu, natychmiast chaniebnie, z tyłu, ma być rozstrzelany. W czasie powstania ludu w Madrycie 1840 roku, w czasie pobytu królowej krystyny w Barcelonie, ówczesny minister wojny Aspiroz, ten sam, który obecnie stoi w el Pardo pod Madrytem, wydał księciu Wittoryi rozkaz pomaszerowania natychmiast do Madrytu i poskromienia powstania. Książę Wittoryi niechęciał wypełnić tego rozkazu i odpowiedział, że zbyt mnie szanować woleł ludu, aby chciał stać się narzędziem despotyzmu. Każdy wie skutek jaki pociągnęła za sobą ta odpowiedź Espartera. Maria Krystyna została zmuszoną udać się do Francji, a później książę Wittoryi został w jej miejsce mianowany rejentem.

Sam Espartero nie lędzi się względem losu jaki go spotkać może, bo przed wyjazdem z Alhacete, jak mówił, prosił o pośrednictwo dworów Paryża i Londynu, aby dobra jego małżonki nie zostały skonfiskowane. Książę Glücksberg, który jako tutejszy sprawujący obowiązki, urzęduje w Madrycie, miał przed kilku dniami przesłać tutejszemu rządowi tę prośbę Espartera.

PRZYIECHALI DO KRAKOWA

Od dnia 2 do dnia 3 Sierpnia.

Cieplinski Jan, Zawodniak Izabella ob., Rozmowski Felix, Linowski Kazimierz ob., z Polski; -- Bertrand Emil, Naras Michał, Słowiański, Lanchoroński Stanisław hr., Niemyski Adam ob., Pikusińska Justyna ob., Fankal Józef, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Tyrno Michał ob., Linczewski Maksym ob., Skrzyński Alexander ob., Gotier Jan, Radzińska Józefa, do Polski; -- Darowski Mieczysław ob., Prendowski Wicenty ob., Wodzyński Leon ob., Stadnicka Julia ob., do Galicyi; -- Mycielski Franciszek ob., Krzyżanowski Leon ob., Konopka baron, Cienkiewicz, Moszewski ob., Traube Wilhelm ob., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

W dniu 8 Sierpnia 1843 r. o godzinie 9 z rana na placu właściwym obok Sukiennic w rynku głównym M. Krakowa sprzedane będą przez publiczną licytacyą w drodze eksekucyi sądowej prawnie zajęte ruchomości, jako to:

stolarszczyzna i inne sprzęty domowe, o czem chęć licytowania mających zawiadamiam.

Kraków dnia 3 Sierpnia 1843 r.

Ignacy Piekarski kom. sądu